

**Korkuć zdobył popularność na szerzeniu NIEPRAWDY** dotyczącego działalności Ognia. Nigdy nie zadał sobie trudu by zbadać temat dogłębnie, jedynie co go interesowało to Ubowskie dokumenty, które miałem możliwość przeglądać. Szokuje mnie fakt opisywania bohoaterstwa "Ognia" i całokowite pomijanie faktów dokonywanych na **ludności cywilnej**

- przez niego i podporządkowane jemu oddziały grabierzy, zabójstw, tortur i wymuszeń, które są w tych Ubowskich dokumentach.

Ślepy i głuchy doktor nie powinien się zajmować się historią. Jeśli robi się politykę, to zapraszamy do jakiejś partii....

Historycy powinni a raczej muszą być obiektywni.

Nie pozwolimy jako dzieci i wnuki żołnierzy AK poniewierać pamięć naszych przodków tylko dlatego, że dzięki opracowaniom pobierzonej historii doktor zarabia niezłą kasę wydają błędne historycznie publikacje za publiczne pieniądze.